



JASTARNIA • JURATA • KUŹNICA INFORMATOR MIEJSKI

BEZPŁATNY BIULETYN SAMORZĄDU LOKALNEGO

NUMER 140

LUTY 2022 ROK

ŚWIĘTOWANIE TYGODNIA MAŁŻEŃSTWA W DNIACH 7-14.02.2022 ODBYŁO SIĘ JUŻ PO RAZ SIÓDMY!



W tym roku „Tydzień Małżeństwa” świętowaliśmy pod hasłem „MOC W MIŁOŚCI”

Tegoroczny TM obchodzony był, jak od 30 prawie lat, na świecie, na wszystkich kontynentach, w wielu państwach, a Polsce w ponad 20 miastach i miasteczkach.

W naszej gminie przyjezdnych i mieszkańców witały międzynarodowe flagi w geście łączenia się z innymi krajami świętującymi czas zakochanych małżeństw.

Zaprosiliśmy do świętowania, podczas tego wyjątkowego tygodnia, poświęconego małżeństwu, wszystkie pary. Z radością zauważyliśmy, że w tym roku, do wspólnego świętowania dołączyło wiele par o małym stażu małżeńskim.

Było wielu młodych, np. na grze miejskiej pojawiły się całe rodziny z małymi dziećmi. Jaka była radość widzieć zaangażowanych rodziców i dzieci wraz z nimi, w poszukiwaniu i rozwiązywaniu poszczególnych wyrafinowanych zagadek kunsztownie poukrywanych. Wszyscy zostali obdarowani, jak co roku, kosmetykami firmy „Ziaja”.

Radość tym większa, że na innych zdarzeniach też pojawiło się wiele młodych małżeństw, które zorganizowały na ten czas, opiekę dla swoich małych dzieci. Cieszymy się, że wspólna zabawa i radość pobudziła młodych do uczestnictwa w celebrowaniu swojego małżeństwa.

Małżonkowie podczas tych spotkań, mogli być bliżej siebie, nie rozdzieleni potrzebami swoich dzieci. Szykowaliśmy tropikalne potrawy pod kierunkiem Brazylijczyka João Cruz De Mattos i Piotra Lisakowskiego. Widzieliśmy jak pięknie, radośnie potrafia bawić się długo i w świetnym stylu. Np. bal Fanów Małżeństwa trwał do prawie piątej rano a podczas niego odbyła się aukcja na rzecz Hospicjum dla dzieci BURSZTYNOWA PRZYSTAŃ w Gdyni. Wylicytowano 4200 zł, które już zostały przekazane małym pensjonariuszom.

Na zajęciach plastycznych pomysłowość i talent pomogły stworzyć niezwykle ciekawe wzajemne wizerunki jej i jego. Wrażliwość na humor i dowcip oraz ich żywiołowość pokazało, że są otwarci na siebie i nie boją się nawet śmiać z samych siebie. Powtarzano dowcipy usłyszane podczas wystąpienia kabaretu PURTCE. Wspominano piękny występ pp. Głogowskich, małżeństwa, które występuje u nas podczas TM już po raz trzeci, i zostało w tym roku obdarowane medalem „Małżeństwo na Medal”.

To były piękne doświadczenia. Jak nigdy dotąd nie było tyle hartujących się w Bałtyku małżeństw, dowcipnie przebranych w kolorowe stroje. Orkiestra Jastarnicka i moc miłości rozgrzewała zimną wodę i dodawała sił małżonkom, którzy nie są morsa-mi, by zanurzyć się w Bałtyku w tym czasie! Brrrr! Piękna, słoneczna pogoda, ciepły bigos, gorące i dowcipne zachęcanie Morsa p. Janiny do częstowania się przygotowanymi darami sprawiły, że nikt nie zmarzł.

Rozpoczęcie TM, w wigilię świętowania, przez bp. Zbigniewa Zielińskiego pokazało nam również aprobatę dla tego społecznego poruszenia i dodało otuchy dla ponownego zaproszenia społeczności Jastarni, Juraty i Kuźnicy do celebrowania TM. Dziękowaliśmy Panu Bogu za wszystkie małżeństwa gminy, Polski i świata przed wyjątkową monstrancją wypożyczoną nam na tę okoliczność przez Studio Drapikowski z Gdańska.

Kończąc świętowanie TM mogliśmy uczestniczyć w cudnym występie pana Cezarego Paciorka i pani Pauliny Grochowskiej, którzy między innymi, wykonali specjalnie na tę okoliczność opracowany utwór ze słowami Boya-Zeleńskiego a muzyką pana Cezarego. W ich repertuarze znalazł się nawet utwór zaśpiewany perfekcyjnie przez panią Paulinę po kaszubsku, mimo że pani Paulina pochodzi z południa Polski,



warsztaty kulinarne „Bo sex zaczyna się w kuchni”



wizyta księdza biskupa Zbigniewa Zielińskiego



wyjątkowa monstrancja wypożyczona przez Studio Drapikowski z Gdańska



warsztaty artystyczne „Tak cię widzę”



pamiątkowe zdjęcie



uczestnicy gry miejskiej



koncert „Bo do tanga trzeba dwojga”



hartowanie małżeństwa



Bal Fanów Małżeństwa

W tym roku, podczas siódmej edycji TM, nagrodę burmistrza otrzymali **państwo. Irena i Piotr Konkel**, którzy uczestniczyli we wszystkich zdarzeniach TM a więc pojadą do Głęboczka na trzy weekendowe dni dla zakochanych małżeństw z wieloma atrakcjami przygotowanych specjalnie dla nich.

Medale pt. „Małżeństwo na medal” otrzymali:

- państwo Katarzyna i Ryszard Kohnke,
- państwo Edyta i Marcin Kamiński,
- państwo Małgorzata i Krzysztof Brzeziński,
- państwo Zofia i Zbigniew Orzechowscy,
- państwo Sabina i Kuba Lewiccy.

Przez cały czas trwania TM można było przyjrzeć się małżeństwom z 50 letnim stażem małżeńskim lub dłuższym, na wystawie zdjęć pt. „**Długotrwanie Zakochani**” w restauracji Łóżko. W tym roku można było spotkać wiele młodych osób zatrzymujących się przed wystawą i z radością odnajdujących swoich dziadków czy nawet pradiadków. Są oni dla nich świadkami długotrwanie zakochanych małżeństw, którzy mogą być przykładem i nadzieją dla ich małżeństw.

Gdyby nie życzliwość, przychylność i zaangażowanie Burmistrza Miasta p. Tyberiusza Narkowicza, osób pracujących w Urzędzie Miasta, którzy z zaangażowaniem wspomagali organizację TM, p. Jolanty Erlich i p. Ryty Budda, dzięki którym, dwóch psychologów przyjęło 12 par małżeńskich czy p. Emilia Pokrywka-Klein, nie udało się to przedsięwzięcie z takim rozmachem, ciepłem i radością. Mówiono o naszym TM w Radiu Gdańsk, w Radiu Plus, w I programie Radia i w IV programie Radia ogólnopolskiego. Pisano też o naszym TM w Gościu Niedzielnym w artykule pt. „Moc w Miłości”.

Małżonkowie niech nadal obdarowują małżonki kwiatami!

Cieszymy się, że jesteście małżeństwem!

Bądźmy razem w drodze!

Posługujmy się tylko językiem miłości!

Niech nasze małżeństwo będzie szczepionką na trudne czasy!

Odważmy się być blisko!

Umacniajmy nasze więzi!

Hartujmy nasze małżeństwo!

Moc w Miłości!

koncert Cezarego Paciorka i Pauliny Grochowskiej



Opracowała koordynator SKTM Ewa Kohnke

Wszystkim osobom, instytucjom, restauracjom, hotelom, pensjonatom i parafiom, które zaangażowały się podczas „Tygodnia Małżeństwa” w Jastarni i w Kuźnicy w dniach 7-14 lutego 2022r. z serca dziękujemy!

Spółeczny Komitet Organizacyjny TM w Jastarni, Juracie i w Kuźnicy

Podziękowanie za aktywność w Tygodniu Małżeństwa 2022 r. składamy na dłonie:

Tyberiusza Narkowicza – Burmistrza Gminy Jastarnia

Ewy Kwiecińskiej – Dyrektora Szkoły Podstawowej w Jastarni

Marty Balickiej – Dyrektora MOKSIR Jastarnia

Ryty Budda – Przewodniczącej Komisji D/S Profilatyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Emilii Pokrywka-Klein – redaktora Informatora Miejskiego Urzędu Miejskiego w Jastarni

Ks. Bogusława Kotewicza – Proboszcza Parafii P/W NNMP W Jastarni

Ks. Dariusza Cieniewicza – Proboszcza Parafii P/W Św. Antoniego W Kuźnicy

Izabeli i Wojciecha Kohnke – Niepubliczne Przedszkole „Promyczek” w Jastarni

Kazimierza Budzisz – Kapelmistrza Jastarnickiej Orkiestry i całej Orkiestrze

Janiny Kohnke, Marka Długiego i Bartosza Długiego

Barbary i Edwarda Muża

Katarzyny i Ryszarda Kohnke z Willi Astrid

Robertu Łukasika – Kierownika Ośrodka Szkoleniowo Wypoczynkowego „Kaper” w Juracie

Właścicieli Restauracji „Łóżko” w Jastarni – Eliza i Karola Sylwester

Właścicieli Restauracji „Weranda” w Jastarni – Jolanty i Tomasza Riedel

Właścicieli Restauracji „Gryfon” w Jastarni – Anny i Piotra Lisakowskich

Właścicieli Restauracji „Maszop” w Kuźnicy – Adeliny i Witolda Rotta

Właścicieli Pensjonatu „Admirał” w Jastarni – Anety i Mariusza Struck

Właścicieli Pensjonatu „Stornia” w Jastarni – Magdaleny i Konrada Konkel

Właściciela Pensjonatu „Korab” w Jastarni – Wioletty i Hilarego Kohnke

Właścicieli Pensjonatu „Laskorn” W Jastarni – Haliny i Bartłomieja Konkel

Nauczycieli i Uczniów Szkoły Podstawowej w Jastarni – autorów Gry Miejskiej

Łukasza Boszk – Pracownika MOKSIR ds. Sportowych



oraz na dłonie wszystkich osób zaangażowanych podczas świętowania „Tygodnia Małżeństwa” w Jastarni, w Kuźnicy i w Juracie. Dziękujemy!

JUBILEUSZOWA EDYCJA WOŚP Z KOLEJNYM REKORDEM

Za nami 30., jubileuszowa edycja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem grała pod hasłem „Przejrzyj na oczy” na rzecz okulistyki dziecięcej. Również sztab w Jastarni dołożył swoją cegiełkę to tej akcji, ustanawiając kolejny rekord. Już teraz wiadomo, że zebrana suma przekroczyła kwotę 32 tys. złotych.

Już trzeci rok z rzędu sztab pod przewodnictwem Weroniki Stanaszek-Muza, zarejestrowany pod szyldem Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji, ruszył do pracy, by wspólnie działać na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wszystko zaczęło się ok. godz. 9. biegiem „Policz się z Cu-krzycą”. Później pomimo niesprzyjającej pogody dzielne morsy z Jastarni i Kuźnicy weszły do wody, by tradycyjną kąpielą uczcić tę wyjątkową akcję. Następnie wszyscy mogli się rozgrzać, pijąc gorące kakao i bezalkoholowego grzańca.

Od 12:30 akcja przeniosła się do hali sportowej. Na najmłodszych czekał szereg atrakcji. Największy w Polsce dmuchany tor przeszkód, popcorn i wata cukrowa oraz możliwość pomalowania twarzy. Jak zwykle ogromną popularnością cieszyły się kawiarenka oraz loteria fantowa. Ciasta przygotowane przez przedstawicieli Piłkarskiego Klubu Sportowego Jastarnia zniknęły z prędkością światła. Można też było zjeść ciepły posiłek w postaci grochówki i grillowanej kielbasy.

O wyniku WOŚP decyduje szereg czynników. Należy docenić ogromny wysiłek wolontariuszy, którzy od 30 lat są symbolem tej akcji. Drugim elementem składającym się na kolejne rekordy są licytacje. Również w Jastarni odbywały się one przez cały dzień. Dzięki ofiarności darczyńców na aukcje trafiły liczne unikatowe przedmioty. Nie zabrakło również usług kosmetycznych i voucherów do restauracji. Tegoroczna akcja dedykowana była Kaszubom, którzy stanowią o wyjątkowym

dziedzictwie naszego regionu. Dzięki współpracy ze stowarzyszeniem Kaszubska Norda udało się przestawić twórczość m.in. Augustyna i Franciszka Neclów czy Piotra Goli. Na scenie po raz kolejny pojawił się Kaszubski Hip-Hop, czyli Dawid Zły i „Dodot”. Orkiestrę w Jastarni ponownie wsparł Starosta Pucki, Jarosław Białk, którzy wpisał się w kaszubski klimat. W ubiegłym roku podarował tabakierę. Tym razem na licytację powędrowała czapka rybacka z wyszytą dedykacją i charakterystycznym serduszkim WOŚP. Jak się później okazało, był to najdroższy wylicytowany przedmiot. Zasiłił konto sztabu kwotą 800 złotych.

Nie zabrakło również akcentów muzycznych. Oprócz wspomnianego już występu Kaszubskiego Hip-Hopu na scenie pojawiła się Rybacka Orkiestra Dęta z Jastarni oraz Karolina Winiarska, „Carla”. Wokalistka z Władysławowa zaproponowała kilka znanych przebojów muzyki popularnej. Na koniec do wspólnej zabawy zaprosiła wszystkie dzieci, sprawiając im tym ogromną radość. Intensywny dzień zakończyło symboliczne „światelko do nieba” czyli pokaz zimnych ogniów.

Gdy wszyscy uczestnicy udali się do domów w poczuciu dobrze spędzonego czasu, członkowie sztabu przystąpili do liczenia. Tuż przed północą pojawił się komunikat, który oprócz oficjalnych podziękowań zawierał najważniejszą informację, czyli wynik zbiórki. Okazało się, że byliśmy świadkami kolejnego rekordu. Rezultat przekroczył ubiegłoroczne 32 tys. złotych. Jednak ostateczna kwota będzie znana pod koniec marca po ponownym przeliczeniu i doliczeniu wpływu z waluty obcej. Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w tym pięknym święcie pomagania. Mieszkańcy Gminy Jastarnia po raz kolejny pokazali, że mają otwarte serca na potrzebujących. Dziękujemy, że byliście z nami!



POLSKI ŁĄD: PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH – EDYCJA DRUGA

W lipcu 2021 r. uruchomiono Rządowy Fundusz Polski Łąd: Program Inwestycji Strategicznych. Fundusz ten ma na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych przez bezzwrotne dofinansowanie inwestycji realizowanych przez jednostki sektora finansów publicznych. W pierwszym naborze Gmina Jastarnia złożyła 3 wnioski, z czego 1 uzyskał dofinansowanie. Wybrana inwestycja polegająca na budowie II etapu kładek po wydmach przy moło spacerowym, przebudowie parkingu przy ul. Nad Zatoką oraz budowie ścieżki rowerowej od parkingu do ul. Mickiewicza zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku.

Pod koniec ubiegłego roku ogłoszono nabór w ramach drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych Rządowy Fundusz Polski Łąd: Program Inwestycji Strategicznych. Gmina Jastarnia ponownie wystąpiła o dofinansowanie 3, czyli maksymalnej liczby projektów. Pierwszą inwestycję stanowi budowa zespołu boisk w Kuźnicy, w tym wzorowanego na projekcie „Orlików” boiska do gry w piłkę nożną, boiska wielofunkcyjnego do gier zespołowych, placu zabaw dla dzieci młodszych, obiektów rekreacyjnych dla dzieci starszych i młodzieży oraz siłowni zewnętrznej dla dorosłych. Dla inwestycji gmina posiada zezwolenie budowlane. Wartość robót budowlanych osza-

cowano na 2 mln zł, a maksymalne dofinansowanie wynieść może 90% kosztów.

Drugi ze złożonych wniosków obejmuje przystosowanie dawnego budynku szkoły w Juracie do celów usług społecznych, m.in. poprzez poprawę dostępności budynku (budowa podjazdu, poszerzenie drzwi, dostosowanie toalet). Po realizacji zadania budynek będzie pełnił funkcję świetlicy dla dzieci oraz klubu seniora. Zamówienie na opracowanie dokumentacji projektowej adaptacji budynku do nowych funkcji oraz modernizacji energetycznej ogłosimy w marcu. Zezwolenia budowlane winniśmy uzyskać do września bieżącego roku. Wartość robót budowlanych obecnie szacujemy na około 2,8 mln zł, a maksymalne dofinansowanie wynieść może 85% kosztów.

Ostatnią inwestycją, o której dofinansowanie wystąpiła Gmina Jastarnia w ramach ww. funduszu, jest przebudowa ulicy Kaszubskiej w Jastarni wraz z odwodnieniem i oświetleniem ulicznym. Zakres robót obejmuje przebudowę nawierzchni drogi o długości ok. 540 m i ciągu pieszo-rowerowego o długości ok. 160 m, oświetlenia ulicznego oraz kanalizacji deszczowej wraz z przepompowniami i techniczną drogą dojazdową. Dokumentacja techniczna oraz projekt podziału nieruchomości na potrzeby tzw. decyzji zrid jest w toku realizacji. Zezwolenie na realizację inwestycji drogowej winniśmy uzyskać do lipca bieżącego roku. Szacowana wartość zadania to ok. 2 mln zł, a maksymalne dofinansowanie, jakie można uzyskać w ramach inwestycji drogowej wynosi do 95% kosztów.

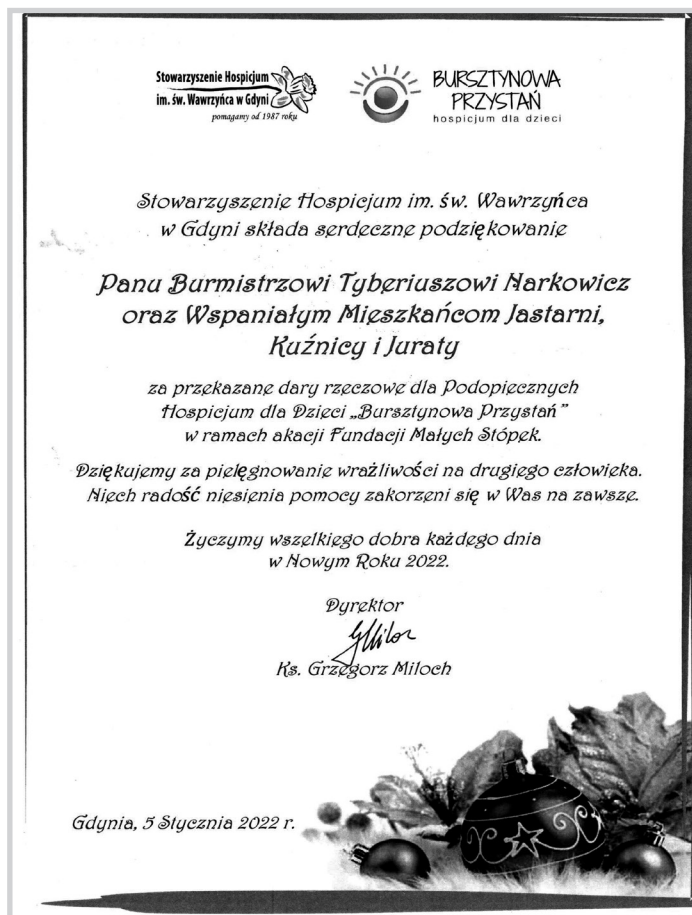
Nabór wniosków w drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Łąd: Program Inwestycji Strategicznych trwa do 28 lutego 2022 r. Data rozstrzygnięcia konkursu nie jest obecnie znana.

PACZUSZKA DLA MALUSZKA – FINAŁ AKCJI

Zapraszając Państwa do udziału w świątecznej akcji Fundacji Małych Stópek „Paczuszka dla maluszka” nie spodziewaliśmy się aż takiego odzewu. Pod dwoma choinkami: w Szkole Podstawowej i w Urzędzie Miejskim w Jastarni rośły górki darów, przyniesionych przez mieszkańców naszej Gminy.

W efekcie, gdy postanowiliśmy przygotować dary do przekazania potrzebującym, okazało się, że urosły prawdziwe góry! Mnóstwo pieluszek, chusteczek, kosmetyków, środków czystości ale też butelek, smoczków, ubranek, rożków i wiele wiele innych pięknych, nowiutkich przedmiotów potrzebnych do pielęgnacji maluszków. Byliśmy zaskoczeni i zachwyceni Państwa hojnością i wielkimi sercami.

Zgodnie z prośbą organizatorów akcji, czyli Fundacji Małych Stópek, podzieliliśmy dary pomiędzy dwie instytucje szczególnie potrzebujące wsparcia: część została zawieszona do Domu Samotnej Matki w Matemblewie, część natomiast do Hospicjum dla dzieci „Bursztynowa Przystań” w Gdyni. Przekazywaniu zebranych prezentów towarzyszyła radość, wzruszenie i wdzięczność obdarowanych. Ogromną przyjemnością było przekazanie prezentów w Państwa imieniu. Dziękujemy wszystkim dobroczyńcom za tak piękne dary i za Państwa wielkie, otwarte serca.



INTEGRACJA SENSORYCZNA DLA GRUP

W lutym dzieci klas najmłodszych mogły uczestniczyć w warsztatach integracji sensorycznej. Zajęcia miały charakter ogólnorozwojowy, obejmowały stymulację ruchową i zmysłową.

Dzieci doświadczały wrażeń zapachowych, dotykowych i słuchowych. Świetnie radziły sobie z rozróżnianiem zapachów owoców, różnicowaniem dotykowym różnorodnych faktur i kształtów. Zmysł słuchu pokazał im świat dźwięków głośnych, cichych, szeptów, odgłosów otoczenia. Ćwiczyły równowagę, prawidłową postawę ciała. Nie lada wyzwaniem było skupienie uwagi i wydłużanie koncentracji na zadaniu. Pomogły w tym ćwiczenia oddechowe, zabawy w masach plastycznych oraz wiele innych ulubionych przez najmłodszych. Atrakcyjne zajęcia dały dzieciom mnóstwo zabawy, ciekawych doświadczeń i jeszcze więcej radości.

Blandyna Miler



LESZEK HERRMANN: NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ UKS W JASTARNI JEST LICZBA DZIECI PRZYGOTOWANYCH DO UPRAWIANIA AKTYWNOŚCI RUCHOWEJ I SPORTU

Uczniowski Klub Sportowy w Jastarni świętuje 20- lecie powstania. Z tej okazji porozmawialiśmy z twórcą jego sukcesów, trenerem Leszkiem Herrmannem, który opowiedział nam m.in. o genezie klubu, dumie z liczby wyszkolonych siatkarzy czy sposobie na zaszczepienie w dzieciach potrzeby uprawiania sportów całego życia.

Oskar Struk: Jaka była geneza UKS w Jastarni?

Leszek Herrmann: Zaczęło się od inicjatywy ministra sportu, który wymyślił sposób na wykorzystanie potencjału instruktorów i trenerów do zwiększenia aktywności dzieci i młodzieży poprzez m.in. wsparcie sprzętem sportowym i łatwiejszą rejestrację klubów sportowych (pozyskanie osobowości prawnej). Największą zachętą było to, że do dwóch dyscyplin sportowych można było dostać sprzęt. Zgłosiliśmy trzy dyscypliny sportowe: żeglarsstwo, siatkówkę i unihokey. Jednak, aby otrzymać osiem łódek klasy optymist, musieliśmy znaleźć sponsora na kolejne dwie. Zwróciliśmy się o pomoc do ówczesnego burmistrza, Mieczysława Struka, który je zakupił. Na tym sprzęcie dzieci przez długie lata uczyły się żeglowania.

Druga dyscyplina, to oczywiście siatkówka. Dostaliśmy po 10 piłek do siatkówki i do mini siatkówki oraz siatki. Poza tym otrzymaliśmy sprzęt do unihokeya z tego związku. W kolejnych latach udało się pozyskać dwa komplety boisk do siatkówki plażowej. Poszło to w dobrym kierunku.

Najważniejsza była prosta rejestracja: wystarczyła zwołać zgromadzenie założycielskie, wyznaczyć władze i zarejestrować u starosty. Nie trzeba było dokonywać rejestracji w sądzie. Zatem jesteśmy zarejestrowani pod numerem 11 u Starosty Puckiego i od 20 lat działamy. Takie były początki...

Czy wówczas myślał Pan o tym projekcie w kontekście długoterminowym?

Najogólniej mówiąc, była to kontynuacja tego, co robiłem od czasu rozpoczęcia pracy w Szkole Podstawowej w Jastarni w 1981 roku. Prowadziłem SKS. Byłem sekretarzem Szkolnego Związku Sportowego na obszarze Jastarni, w każdej miejscowości był ktoś, kto organizował rywalizację sportową. Robiłem to 20 lat wcześniej jako szkoła. W 2000 roku udało się pozyskać taką wiedzę i możliwości, a ministerstwo poprzez sprzęt hojnie wsparło wszystkie kluby, które chciały działać. Ja i tak robiłem to wcześniej.

Czy nadanie klubowi formalnego charakteru ułatwiło jego funkcjonowanie, chociażby w zakresie pozyskiwania środków?

To ułatwiło funkcjonowanie na wszystkich płaszczyznach. Od tamtej pory byliśmy traktowani jako równi partnerzy, mogliśmy do każdego wystąpić o środki finansowe: do miasta, powiatu, województwa i ministerstwa. Z tych instytucji udało nam się uzyskać granty.

Przez 20 lat wychował Pan kilka pokoleń zdolnych siatkarzy. Która grupa była wyjątkowo utalentowana?

Dobłą passę rozpoczął rocznik 1991, ale następne były równie dobre. Dzieci z rocznika 1991 apogeum swoich wyni-

ków osiągnęły w okresie 4, 5 i 6 klasy szkoły podstawowej. Stało się tak dlatego, gdyż od małego dziecka były przygotowane: w domach grali balonikami, rodzice się starali i wozili na zawody. Nie było takiej presji, jak jest obecnie.

Raczej już nigdy nie zdobędziemy żadnego tytułu na poziomie ogólnopolskim, bo moim zdaniem, coś się zepsuło w podejściu rodziców. Bardziej świadomy rodzic chce, żeby dziecko uczęszczało równocześnie na zajęcia: angielskiego, francuskiego, artystyczne, pływania, jazdę konną i jeszcze kilku innych. Jeżeli dziecko przychodzi na sport wiodący np. siatkówkę czy piłkę nożną, to przychodzi dwa razy w tygodniu. Z tych dwóch treningów w tygodniu nie osiągniemy poziomu mistrzowskiego. Natomiast po kilku latach szkolenia dziecko rzeczywiście pozyska umiejętności sportu całego życia, ale nie jest to nawet poziom mistrza województwa. Może w powiecie będziemy czasami wygrywać, ale nic więcej.

Wtedy nie było takiego rozczłonkowania ich zainteresowań i wszechobecnych telefonów. Każdy miał po jednej komórce, można było dzieci położyć spać i rano były przygotowane do grania. Obecnie dzieci mają po dwa telefony komórkowe, gdy jeden się zabierze, to i tak na drugim może grać do 4 rano. Wtedy o godz. 8 wstaje na śniadanie, a około 9 już nie funkcjonuje, bo chce spać. Z tego nie dało się zrobić żadnych wyników.

Co najbardziej zapadło Panu w pamięć z czasów, gdy UKS w Jastarni osiągał swoje największe sukcesy?

Ogromne zaangażowanie i poświęcenie rodziców. Od początku do końca każdy się poświęcił dla swojego dziecka. Pomagał w zajęciach w hali, rozstawiał siatki, załatwiał napoje. Był z nami cały czas. Jak były wyjazdy, to tworzyła się kolejka. Każdy chciał jechać. Zdarzało się, że w jeden weekend jeździliśmy na 2-3 zawody. Mieliśmy tyle dzieci, że było nas stać, żeby w kilka samochodów jednocześnie jechać do Poznania i Kędzierzyna-Koźla. Każdy się starał. Nikt nie patrzył na wydawane pieniądze, tylko na dobro dziecka i chęć osiągnięcia wysokiego poziomu sportowego.

Musieliśmy dzieci nauczyć najważniejszej rzeczy, czyli przegrywać. Tak jest na każdym poziomie. Oglądaliśmy tenis i widzieliśmy, jak czołowa zawodniczka rozplakała się w trakcie meczu (*Iga Świątek, przyp. red.*). To świadczy o tym, że nie do końca jest przygotowana na przegrywanie.

W polskim sporcie panuje przekonanie, że o popularności dyscypliny decydują sukcesy reprezentacji. W siatkówce trwają one nieprzerwanie od 2006 roku. Czy od tego czasu dostrzega Pan większe zainteresowanie udziałem w treningach?

Wówczas nie zależało to za bardzo od dzieci, tylko od dorosłych. To myśmy po treningu kazali im iść obejrzeć mecz, gdzie będzie np. Olsztyn, w którym gra Daniel Pliński (*wywodzący się z Pucka były zawodnik, a obecnie trener Stali Nysa, przyp. red.*) Jak obejrzycie ten i następny mecz, to w przyszłym miesiącu pojedziemy do Olsztyna, żeby na żywo zobaczyć mecz. Była motywacja. Dziecko grało, oglądało mecze w telewizji, a później mogło zobaczyć je na żywo. Przywitać się i zrobić zdjęcie ze swoimi idolami. Mamy zdjęcia ze wszystkimi najważniejszymi zawodnikami i trenerami. Była to dla tych dzieci ogromna motywacja do pracy i możliwość dotknięcia wielkiej siatkówki.

Jedną z bolączek polskiego sportu jest szkolenie dzieci i młodzieży. Siatkówka wyłamuje się spod tego schematu. Jaka jest recepta na to, że nasi młodzi zawodnicy po raz kolejny sięgnęli po mistrzostwo świata juniorów?

To głównie zasługa Waldemara Wspaniałego, który kiedyś wymyślił, że stworzy Siatkarskie Ośrodki Sportowe. W każdym województwie jest ich kilka. Tam są kierowani perspektywiczni zawodnicy z poszczególnych powiatów. Później odbywa się

wewnętrzna rywalizacja, zarówno w wymiarze klubowym, jak i szkolnym. Następnie odbywa się rekrutacja do kadr wojewódzkich, a z nich do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spa-le. Mam na myśli szkolenie centralne, gdzie zgrupowanych jest kilkudziesięciu chłopców. Nasi podopieczni też tam byli i łapali się do kadry Polski. Tak to mniej więcej funkcjonuje, że jest stopniowanie. Zawodnik, który rokuje, nawet z najmniejszego klubu jest w stanie dostać się na najwyższy poziom młodzieżowy.

Jaka jest Pana rola w tym, że kilku dawnych podopiecznych zostało zawodowymi siatkarzami?

Z pewnością jest to powód do dumy, ale ja im tylko pokazuję drogę, nie tylko w siatkówce. Rzeczywiście kilkunastu naszych chłopaków przez długie lata grało na każdym szczeblu rozgrywek. Natomiast największą satysfakcję daje mi liczba dzieci, którym pokazałem sport całego życia, czyli siatkówkę. To, że kilka perełek się wybije, wynika, chociażby z faktu, że omijają ich kontuzje, czy trafili kiedyś na trenera, który dostrzegł ich potencjał i pomógł w karierze. Żeby odnieść indywidualny sukces, musi się złożyć kilka czynników. Niezbędna jest odrobina szczęścia i dobre zdrowie.

Jak obecnie funkcjonuje UKS w Jastarni?

W ciągu ostatnich 10 lat, po naszych największych wynikach, kiedy dzieci stały się młodzieżą i poszły grać do innych klubów, zmieniliśmy naszą filozofię funkcjonowania. Już nie ma szkolenia pięć razy w tygodniu, parcia na wynik. Zaczęło się pokazywanie drogi. Każde dziecko musi przejść zajęcia pływania w zaprzyjaźnionym klubie. Myślę, że dużą moją zasługą było to, że pływanie powstało. Był podstawiony autobus, odpowiednio ułożyliśmy plan lekcji i część zajęć wychowania fizycznego zostało przeniesionych na basen. Od czwartej klasy w programie było pływanie. Dopiero później z tego powstał klub. Stworzyliśmy możliwości nauki pływania każdemu dziecku w Jastarni. Pływanie jest bazą do wszystkiego, czyli do kolejnych dyscyplin, które UKS promuje: windsurfing, kitesurfing, żeglarstwo. Od przyszłego roku wprowadzamy żeglarstwo żagłowe. Chcemy, żeby każde dziecko pełniło wszystkie funkcje w żałodzie. Chcemy przygotować ich do zdawania patentu żeglarskiego jachtowego. To jest moje marzenie, żeby oni kończyli edukację żeglarską zdobyciem patentu. W każdym sezonie średnio 60. dzieci opanowuje windsurfing. W bieżącym roku 12 osób opanowało kitesurfing. Poprzez żeglarstwo chcemy uczyć dzieci pracy zespołowej. Bierzemy udział we wszystkich dyscyplinach obejmujących rywalizację szkolną. Uczymy ich obcowania ze sportami całego życia.

Nowy prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, Cezary Kullesza od przyszłego sezonu wprowadza likwidację wyników i klasyfikacji dla najmłodszych kategorii wiekowych. Czy taki model należałoby przenieść również do innych dyscyplin?

Cały problem tej sytuacji polega na tym, że już od najmłodszych dzieci za wynikami idą pieniądze. Jest chory system, że ja muszę zdobyć wynik, żeby dostać pieniądze, a jeśli rezygnuję z walki o wyniki, to nie mam za co funkcjonować i koło się zamyka. Dlatego jest takie powszechne parcie na wynik, co jest oczywiście ciężko chore. Są kluby takie jak nasz, że potrafimy pozyskać środki z zewnątrz i nie potrzebujemy milionów, żeby normalnie funkcjonować. Pozostajemy przy składce rocznej w wysokości 24 zł. Jakoś sobie bilansujemy cały rok. To wszystko powoduje, że nie musimy skupiać się wyłącznie na osiąganiu wyników. Zrównoważony system szkolenia sprawia, że dzieci chętnie przychodzą na zajęcia i nikt po przegranym meczu nie płacze. Przekazujemy dzieciom, że mamy ładnie zagrać. Chwalimy je za każdą udaną akcję, a nie tylko za wynik.

Skąd pomimo upływu lat czerpie Pan motywację, żeby dalej prowadzić klub?

Przecież ja nic innego nie robię (śmiej). Jestem emerytem, nic innego nie robię, tylko mogę przyjść trzy razy w tygodniu do hali i sobie z dziećmi poodbijać piłeczkę. Na to mam czas. Na przygotowanie, zgłoszenie dzieci do zawodów, czy prowadzenie strony internetowej. Teraz na wszystkie ważne rzeczy mam czas. Wcześniej wszystko robiłem w pośpiechu i na już. W klubie wykonuję pracę społeczną. Od 20 lat nie pobieram z tego tytułu żadnego wynagrodzenia i nie chcę. Jeżeli będę pobierał, to się skończy przyjemność.

Co jest największą wartością UKS w Jastarni?

Ogromna liczba dzieci przygotowanych do uprawiania sportu. Ważne jest promowanie aktywnego trybu życia. To, że w niesprzyjającą pogodę dziecko wsiądzie na rower, bo wie, że musi być aktywne. Do nas przychodzą nawet dorosłe osoby, które nie biorą udziału w zawodach, ale chcą się spotkać i na sportowo spędzić czas. Przez ostatnie 20 lat wytworzyła się społeczność, która sobie wzajemnie pomaga. Dla mnie to ogromna satysfakcja.

Czego Pan żałuje, patrząc z perspektywy tych 20 lat?

Najbardziej, żałuję tego, że w tej chwili nie mam następcy, który by to przejął. Jest Zuzia, która została zatrudniona jako trener, bo zrobiła instruktora, ale nie ma kogoś, kto by przejął klub. Mam nadzieję, że uda mi się znaleźć kogoś, kto będzie na tyle ustawiony życiowo, że zechce po mnie to przejąć.

Nasza męska reprezentacja od wielu lat dostarcza nam mnóstwo radości, jednak nie potrafi zdobyć tego najważniejszego medalu, czyli olimpijskiego. Jaka jest tego przyczyna?

Mamy jedną z lepszych reprezentacji na świecie, ale jest Słowenia, która jako zespół nie ma słabego punktu. W naszej drużynie zawsze kogoś trzeba zmienić, bo ma słabszy dzień, albo gorzej zagrał. Brakuje nam Kamila Semenika, który wchodzi na zmianę, dostaje trzy złe wystawione piłki i jest ugotowany. Już nie mamy zmiennika, bo rozgrywający go ugotował. Musimy się do tego przyzwyczaić, że są lepsze zespoły. Ktoś niepotrzebnie rozbudził nadzieje. Jest wiele czynników, które decydują o sukcesie. Jeśli stworzymy drużynę marzeń – jaką kiedyś miała Brazylia – to wtedy będziemy mogli kilka lat pod rząd osiągać sukcesy.

Na zakończenie: czego można życzyć bohaterowi naszego spotkania, czyli UKS w Jastarni?

Żeby udało się go jeszcze przez następne 20 lat prowadzić, tak by wakacje były zajęte wodą i siatkówką plażową, jesień oraz wiosną przeznaczona na zajęcia w hali, a zima to narty i snowboard. To jest moje marzenie...



REKRUTACJA DO PRZEDSZKOLA I ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH NA ROK SZKOLNY 2022/2023

Niepubliczne Przedszkole „Promyczek” im. Św. Ojca Pio w Jastarni zaprasza na zapisy do przedszkola na rok szkolny 2022/2023 w dniach 14 – 31.03.2022 r.

Oferujemy Państwu interesujące zajęcia edukacyjne oraz różnorakie zajęcia dodatkowe: (zajęcia plastyczne, gimnastykę, rytmikę, religię, j. angielski). W naszym przedszkolu wyznajemy zasadę: NAUKA PRZEZ ZABAWĘ.

Nasze przedszkole oferuje indywidualne podejście do dziecka w przyjaznej, rodzinnej atmosferze. Zapewniamy domową, zdrową kuchnię oraz plac zabaw, na którym w ładne dni dzieci spędzają mnóstwo czasu.

Po karty zgłoszeń zapraszamy w wiadomości prywatnej na naszym Facebook'u, w wiadomości e-mail lub po odbiór osobiście w godzinach otwarcia przedszkola (7.30 - 15.30).

Facebook/Niepubliczne Przedszkole „Promyczek” im. Św. Ojca Pio; e-mail: promyczek.jastarnia@op.pl

Dyrektor Przedszkola Izabela Kohnke.



7 marca rozpoczynają się również zapisy do oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej w Jastarni.

Wnioski, które otrzymać można w sekretariacie Szkoły lub na stronie internetowej Szkoły, należy składać do 18 marca br. Rodzice dzieci z rocznika 2016 zamieszkających na terenie Gminy Jastarnia prosimy o kontakt ze szkołą w terminie rekrutacji.

Komisja rekrutacyjna będzie analizować złożone wnioski biorąc pod uwagę kryteria określone w ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe oraz w Uchwale Nr XXXIII/283/2017 Rady Miejskiej Jastarni z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie ustalenia kryteriów oraz określenia ich wartości punktowej na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do oddziałów przedszkolnych przy Szkole Podstawowej w Gminie Jastarnia.



KAPELUSZOWY BAL KARNAWAŁOWY Z MOCĄ ATRAKCYJNOŚCI DLA NAJMŁODSZYCH

Tradycyjnie w okresie karnawału Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Jastarni przygotował coś wyjątkowego dla najmłodszych. Do akcji wkroczył sprawdzony już Balonowy Twister, który zaprosił dzieci do udziału w Kapeluszuowym Balu Karnawałowym. Moc atrakcji i wystrzałowe nakrycia głowy sprawiły, że wspólnie spędzony czas upłynął szybko i w miłej atmosferze.

Karnawał w Jastarni zawsze należy do najmłodszych. Podobnie było i w tym roku. 6 lutego Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji zaprosił najmłodszych do udziału w Kapeluszuowym Balu Karnawałowym, którego tematem przewodnim były kapelusze i inne oryginalne nakrycia głowy. Bal tradycyjnie rozpoczął się od uroczystego Poloneza. W programie znalazły się układy taneczne, zarówno indywidualne, jak i grupowe.

Dzieci wykazały się ogromną kreatywnością w kwestii doboru nakrycia głowy. Jak zwykle gwarancją dobrej zabawy były balony. Odbłyły się liczne zabawy ruchowe wpisujące się w tematykę balu. Prawdziwy hit stanowił karnawałowy pokaz mody, w którym dzieci mogły w całej okazałości zaprezentować swoje stylizacje.

Nie zabrakło waloru edukacyjnego, gdyż pomiędzy poszczególnymi zabawami najmłodszy odpowiadał na pytania dotyczące bezpieczeństwa na drodze. Organizatorzy przygotowali również wystrzałową niespodziankę w postaci tuby z confetti. Czas umilały liczne animacje. Na pamiątkę wspólnej zabawy można było sobie zrobić zdjęcie w „Fotobudce”. Śmieszne gadżety sprawiły, że każda fotografia była wyjątkowa. Ogromną popularnością cieszyły się popcorn i wata cukrowa.

Tradycyjny bal karnawałowy dla najmłodszych upłynął pod znakiem świetnej zabawy. Królowały kapelusze w różnej formie. Dzieci wykazały się ogromną inwencją twórczą. Rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejsze i najbardziej oryginalne nakrycie głowy. Z twarzy najmłodszych przez cały dzień nie schodził uśmiech.



PKS JASTARNIA - TUŻ ZA PODIUM NA TURNIEJU W RUMI

W dniu 22 stycznia w Rumi odbył się turniej halowy rocznika 2010 i młodszych. Drużyna PKS Jastarnia skorzystała z zaproszenia Orkana Rumia, gdzie rywalizowała w grupie z drużynami: Sztormu Kosakowo, Orkana Rumia oraz Jedynki Reda.

Pierwsze spotkanie z zespołem Sztormu Kosakowo zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem PKS-u w stosunku 3:0. Kolejnym przeciwnikiem młodych piłkarzy z Jastarni była drużyna gospodarzy. Mecz miał wyrównany przebieg i zakończył się bezbramkowym remisem.

Ostatni pojedynek w fazie grupowej z liderem - Jedynką Reda decydował o tym, które zespoły awansują do półfinałów. Starcie od początku było bardzo wyrównane i stało na wysokim poziomie. Na prowadzenie pierwsi wyszli zawodnicy z Jastarni, lecz ekipa z Redy doprowadziła do wyrównania. Na odpowiedź PKS-u długo nie trzeba było czekać i to on dzięki wygranej w stosunku dwa do jednego cieszył się z awansu do półfinału, a w nim zmierzył się z Błękitnymi Wejherowo. Mimo wyrównanego początku drużyna z Wejherowa przejęła kontrolę nad meczem i zasłużenie wygrała. Finał pocieszenia, jak nazywany jest mecz o trzecie miejsce, toczył się na dużym zmęczeniu obu drużyn. Ostatecznie jedno trafienie zdecydowało o zwycięstwie zespół z Rumi i to on stanął na najniższym stopniu podium organizowanego przez siebie turnieju.

Mimo zajęcia czwartego miejsca na turnieju w Rumi zespół z Jastarni zaprezentował się bardzo dobrze na tle rywali z powiatu wejherowskiego i puckiego.

Skład PKS Jastarnia: Adam Kohnke, Tomasz Konkel, Ryszard Isakowicz, Marcin Korth, Piotr Bizewski, Szymon Lenc, Wiktor Okoń, Jakub Balicki.

FERIE NA SPORTOWO Z UKS W JASTARNI

W pierwszym tygodniu ferii Uczniowski Klub Sportowy w Jastarni zorganizował dla swoich najmłodszych sportowców zajęcia w sali gimnastycznej; natomiast najstarsza grupa wiekowa rywalizowała w turnieju siatkarskim urozmaiconym o elementy koszykówki.

Wyniki końcowe turnieju:

1. Krystian Herrmann – 131 pkt.
2. Wojtek Stachowicz – 114 pkt.
3. Jakub Muża – 111 pkt.
4. Robert Winszczyk – 107 pkt.

Inną atrakcją ferii był wyjazd szkoleniowy na narty do Wierzy, gdzie można było doskonalić swoje umiejętności narciarskie i snowboardowe.

W drugim tygodniu ferii dzieci i młodzież będą mogły uczestniczyć w treningach i turnieju sportów halowych odbywających się na miejscu, a także zaplanowany jest wyjazd na łyżwy i do kina oraz basen lub ponownie narty (jeśli pogoda dopisze).

Ferie na sportowo z UKS w Jastarni zostały wsparte z dotacji Urzędu Miejskiego w Jastarni.



TOPIMY MARZANNĘ I ŻEGNAMY ZIMĘ!

Jak tradycja nakazuje pożegnamy zimę po przez utopienie (a raczej spalenie) Marzanny. Oczywiście, zapraszamy wszystkich do stworzenia własnej Marzanny - w ubiegłym roku Marzanny były tak piękne, że żał było się z nimi rozstać.

Pamiętajmy: Kuźnica (port), 19 marca 2022 r., godz. 15:00.

Po spaleniu Marzanny odbędzie się ostatnie morsowanie miejscowej grupy Kufelskie Morsy. Kielbaski, ziemniaki i napoje ciepłe serwowane będą przez grupę morsów.

Pamiętajcie, by zabrać ze sobą dzieci, to one są najważniejsze.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy - do zobaczenia!

Więcej na Facebooku profil Kuźnica Hel lub: wydarzenie Topienie Marzanny <https://fb.me/e/2aZYYjAE0>

Leszek Kucira



Tak bawiliśmy się rok temu



Marzanna rok 2021

BRYZA CUP 2022: POŻYTECZNY SPRAWDZIAN DLA MŁODYCH PIŁKARZY Z POWIATU PUCKIEGO

W sobotę, 12 lutego w hali sportowej w Jastarni rozegrano turniej piłkarski dla dzieci z roczników 2014 i młodszych. Zaproszenie gospodarzy PKS Jastarnia przyjęły drużyny: Jantarka z Władysławowa, Korony Żelistrzewo oraz Orzełków Żelistrzewo. Gospodarze wystawili dwa zespoły. Warto docenić fakt, że w zawodach uczestniczyły również dziewczęta.

Turniej odbywał się w przyjaznej atmosferze, bez prowadzenia klasyfikacji. Jego celem była dobra zabawa i możliwość integracji z innymi zespołami w duchu sportowej rywalizacji.

Na zakończenie, wszystkie zespoły otrzymały piękne puchary oraz medale z rąk przedstawiciela hotelu Bryza. Statuetkami indywidualnymi wyróżniono także po jednym zawodniku każdej z drużyn.

PKS Jastarnia wstąpił w następującym składzie: Aida Bobkowska, Ewa Muża, Lena Szomborg, Nadia Selin, Mateusz Król, Michał Gafka, Maksymilian Kryszczak, Henio Kolenda, Bartek Bieszke, Kuba Bieszke, Antek Dettlaff, Kuba Gojke, Antek Pałka, Nikodem Nowacki, Jasiu Pieper oraz Hubert Kohnke.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego turnieju o wieloletniej tradycji.



KONKURS PLASTYCZNY PT. „WESOŁY BAŁWANEK” ROZSTRZYGNIĘTY

Chociaż za oknami nie ma śniegu, dzieci z grup przedszkolnych oraz uczniowie z klas I-III przygotowali konkursowe bałwanki. Bardzo dużo dzieci chętnie wzięło udział w konkursie. Im bliżej było do końca terminu składania prac, tym więcej przeróżnych, związanych z zimą uroczych bałwanków pojawiało się w naszej szkole.

Wszystkie prace, zachwyciły pomysłowością i precyzją wykonania. Były bałwanki styropianowe, ze skarpetki, z waty, z plasteliny, wyklejane ryżem a nawet podświetlane. Utworzona wystawa cieszy nie tylko oczy uczniów, ale i pracowników szkoły. Jury miało dużo pracy, żeby wyłonić te najładniejsze. Prace oceniano pod kątem zgodności z tematem, oryginalności oraz techniki i estetyki wykonania. Wszystkie prace są wspaniałe i pomysłowe.

Dziękujemy za udział w konkursie. Wszystkim nagrodzonym życzymy dalszych sukcesów! Teraz czekamy na śnieg, żeby lepić prawdziwe bałwany;

Organizatorzy konkursu: Ilona Dettlaff, Blandyna Miler



INFORMACJA DLA OSÓB HODUJĄCYCH DRÓB

W związku ze stwierdzeniem występowania przypadków „ptasiej grypy” na obszarze powiatu, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Pucku wydał rozporządzenie w powyższej sprawie zawierające obowiązek oznakowania strefy zapowietrzanej oraz wytyczne dla hodowców drobiu.

Z treścią rozporządzenia nr 1/2022 z dnia 18 lutego 2022 r. można zapoznać się na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jastarni oraz stronie internetowej Dziennika Urzędowego Województwa Pomorskiego od adresu: <http://edziennik.gdansk.uw.gov.pl/actbymonths>.



**Międzygminne Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji
„EKOWIK” Sp. z o.o.
Władysławowo**

MPWiK „EKOWIK” Sp. z o.o. przypomina, że sieć kanalizacyjna przystosowana jest do przyjmowania jedynie nieczystości sanitarnych i papieru toaletowego. Odpady wrzucane do kanalizacji zapychają wewnętrzną instalację w budynku oraz sieć kanalizacyjną i stają się przyczyną poważnych, często bardzo kosztownych awarii. Wiele z nich może doprowadzić do cofnięcia się ścieków i zalania posesji. Usuwanie zatorów zwiększa koszty użytkowania systemu kanalizacyjnego, a tym samym cenę odbioru ścieków, za którą płacą... mieszkańcy. Dodatkowo, wprowadzając do sieci kanalizacyjnej odpady organiczne zwiększamy populację szczurów!

Dlatego apelujemy:

Toaleta to nie śmietnik!

Nie wrzucaj do kanalizacji:

**chusteczek nawilżanych, patyczków higienicznych, wacików, pieluch,
podpasek, tamponów, ścierek, szmat, torebek foliowych**

*(powodują zatory, zbijają się w zwartą masę uniemożliwiając swobodny przepływ ścieków,
są przyczyną zatykania się pomp w przepompowniach ścieków)*

**pożywienia,
odpadów kuchennych**

*(są przyczyną zatorów, zalegając w rurach powodują
namnażanie się szczurów)*

tłuszczy i olejów

*(tężeją w rurach, zmniejszają
ich objętość)*



**odpadów budowlanych,
piasku, żwiru, cementu**

(tworzą zwarte, trudne do usunięcia zatory)

**środków chemicznych,
farb, lekarstw**

*(są szkodliwe dla mikroorganizmów oczyszczających
ścieki w biologicznych oczyszczalniach ścieków,
powodują zaburzenie procesu oczyszczania ścieków
i skażenie wód)*

ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH SEGREGOWANYCH Z NIERUCHOMOŚCI W MARCU

KUŹNICA, JURATA			JASTARNIA			
Szkło	Tworzywa sztuczne, metale, opakowania wielomateriałowe	Popiół i żużel	Tworzywa sztuczne, metale, opakowania wielomateriałowe	Odpady biodegradowalne	Popiół i żużel	Papier
Papier	Odpady biodegradowalne					Szkło
PONIEDZIAŁKI 7, 21	CZWARTKI 10, 24	CZWARTKI 3, 10, 17, 24, 31	WTORKI 1, 15, 29	CZWARTKI 10, 24	CZWARTKI 3, 10, 17, 24, 31	PIĄTKI 4, 18

**HARMONOGRAM ODBIORU
ZMIESZANYCH ODPADÓW KOMUNALNYCH Z TERENU NIERUCHOMOŚCI
MARZEC 2022 r.**

Odpady selektywnie zbierane: papier, szkło, biodegradowalne, tworzywa sztuczne, oraz odpady wielomateriałowe z terenu nieruchomości odbierane będą co 2 tygodnie.

Popioły i żużle z urządzeń grzewczych z terenu nieruchomości będą odebrane w każdy czwartek miesiąca.

Odpady selektywne zgromadzone w workach oraz popioły zgromadzone w metalowych pojemnikach (wiaderkach) należy wystawiać, w dniu odbioru na własnej posesji „przy bramie”, najpóźniej do godziny 6.00.

JASTARNIA																															
ULICA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	30	31	
ABRAHAMA		X														X															X
BALTYCKA		X														X															X
BŁĘKITNA									X													X									
BRACI KŁOSÓW		X														X															X
BURSZTYNOWA		X														X															X
F. CEYNOWY		X														X															X
DAWIDA PIEPERA									X													X									
GŁÓWCZEWSKIEGO														X														X			
HERMANNA		X														X												X			X
JANA Z KOLNA														X														X			
JEŻYNOWA		X														X															X
KASZUBSKA									X														X								
KOŚCIUSZKI														X														X			
KRÓTKA		X														X													X		X
KRZYWA									X														X								
LESNA											X														X						
MĘCZ.PIASNICY		X														X															X
MICKIEWICZA		X														X															X
NADMORSKA									X														X								
NAD ZATOKĄ									X														X								
OGRODOWA									X														X								
PLAC NECLA		X														X															X
PLAŻOWA									X														X								
POLNA		X														X															X
PORTOWA									X														X								
POLUDNIOWA														X														X			
RYBACKA														X														X			
RYNKOWA		X														X															X
KS. STEFAŃSKIEGO									X														X								
STELMASZCZYKA									X														X								
KS. SYCHTY									X														X								
SPOKOJNA														X														X			
SPORTOWA		X														X															X
SZKOLNA														X														X			
SZTORMOWA		X														X															X
SZYPROW									X														X								
WSCHODNIA		X														X															X
WYDMOWA											X														X						
ZACHODNIA									X														X								
ZDROJOWA											X														X						
KUŹNICA																															
ULICA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	30	31	
HELSKA														X														X			
GEN. HALLERA														X														X			
KOTWICZNA														X														X			
MORSKA														X														X			
KS.SZYNALEWSKIEGO														X														X			
ŻEGLARSKA														X														X			
JURATA																															
ULICA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	30	31	
KS.GOŁĘBIEWSKIEGO											X														X						
MESTWINA											X														X						
MIEDZYMORZE											X														X						
RATIBORA											X														X						
SAMBORA											X														X						
SOSNOWA											X														X						
ŚWIĘTOPEŁKA											X														X						
WOJSKA POLSKIEGO											X														X						

„SADZAJ TY ŻABĘ NA ZŁOCIE, A ONA I TAK WOLI W BŁOCIE”

Żaba, ropucha, płaz. Jakie jest wasze pierwsze skojarzenie, gdy słyszycie te słowa? Płazy u wielu osób nie wzbudzają sympatii. Niestety, bo to interesujące zwierzęta i z naszego punktu widzenia bardzo pożyteczne. Naukowa nazwa tej gromady brzmi *Amphibia*. Pochodzi ona ze starożytnej greki, od słowa *amphibios*, które oznacza podwójne (amphi) życie (bios). Na czym polega to „podwójne życie”? Na tym, że płazy funkcjonują w dwóch środowiskach: wodnym i lądowym. Z tego powodu są silnie związane ze zbiornikami wodnymi i terenami podmokłymi.

Jakie inne cechy charakteryzują tę grupę zwierząt? Ich ciało jest pokryte delikatną skórą, która jest zaopatrzona w liczne gruczoły śluzowe. Stąd niekiedy można się zetknąć z negatywnym stwierdzeniem, że płazy są „obślizgłe”. Jednak śluz pokrywający skórę płazów pełni bardzo ważne funkcje: chroni ich organizm przed wysychaniem, zmniejsza tarcie podczas pływania oraz ułatwia wymianę gazową. Zgadza się, dobrze przeczytaliście: „ułatwia wymianę gazową”. Oznacza to, że płazy wykorzystują do oddychania nie tylko płuca, ale także skórę. Ale to nie koniec ciekawostek - płazia skóra służy także do... picia. Pobieranie wody odbywa się, gdy zwierzę jest w niej zanurzone lub gdy wędruje w mokrej roślinności.

Kolejna rzecz, o której należy wspomnieć, to to, że płazy są zmiennocieplne, czyli temperatura ich ciała zmienia się wraz z otoczeniem. Dlatego w naszej strefie klimatycznej ich aktywność przypada w okresie od wiosny do jesieni. Zimą płazy hibernują w różnego rodzaju kryjówkach, np. w norach, stertach liści albo zagrzebane w mule. Natomiast wiosną wędrują masowo z zimowych schronień do miejsc rozrodu. Płazie gody są przeważnie efektowne, szczególnie pod względem dźwiękowym, gdyż samce większości gatunków popisują się swoimi zdolnościami wokalnymi.

Jak już wspomniano wyżej, na występowanie płazów na danym terenie wpływa obecność wody. To właśnie w wilgotnym środowisku samice składają jaja, z których następnie rozwijają się larwy (u żab i ropuch zwane kijankami). Tu kolejna ciekawostka - larwy wszystkich krajowych płazów posiadają płetwę ogonową oraz oddychają skrzelami (tak jak ryby). Proces, podczas którego larwa przeobraża się w osobnika dorosłego, nosi nazwę metamorfozy.

Z perspektywy ludzi najważniejszą cechą płazów jest to, że dorosłe osobniki są drapieżne. Odżywiają się głównie owadami, m.in. muchami i larwami komarów, a także ślimakami. W związku z tym obecność żab i ropuch w ogrodzie to powodów do radości.

W Polsce występuje 18 gatunków płazów, z czego 5 to płazy ogoniaste (salamandra i traszki), a pozostałe to płazy bezogonowe (kumaki, grzebiuszka, ropuchy, rzekotka i żaby). **Wszystkie krajowe płazy są objęte ochroną gatunkową.** W granicach Nadmorskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny stwierdzono występowanie 13 gatunków płazów.

W gminie Jastarnia płazy upodobały sobie Uroczysko „Każa” oraz użytek ekologiczny „Torfowe Kłyle”. Można tam spotkać m.in. żabę moczarową i ropuchę szarą. To jedno z niewielu miejsc na Półwyspie Helskim, gdzie występują zbiorniki wodne. Z tego powodu tak ważna jest ochrona tych terenów! Płazy są bardzo wrażliwe na zmiany w środowisku spowodowane przez człowieka, takie jak degradacja miejsc rozrodu (np. osuszanie, zasypywanie i zaśmiecanie terenów podmokłych), stosowanie chemicznych środków ochrony roślin, liczne występowanie tzw. pułapek antropogenicznych (np. studzienki odwadniające, kanały ściekowe) czy rozwój sieci dróg, wpływający na zwiększoną śmiertelność tych zwierząt podczas wiosennych wędrówek w okresie godowym. Ochrona płazów i ich siedlisk to sprawa bardzo istotna. W przeciwnym razie zjedzą nas komary i muchy.

Pracownicy NPK rozpoczynają w tym roku pilotażowy projekt czynnej ochrony płazów na terenie Parku. W tym celu zostanie zamontowane tymczasowe ogrodzenie ochronne ograniczające śmiertelność płazów wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 216 między Chałupami a Kuźnicą, na wysokości Uroczyska „Każa”.

Wszystkie osoby zainteresowane powyższym tematem serdecznie zapraszamy na spotkanie informacyjno-edukacyjne dotyczące płazów na Uroczysku „Każa” oraz metod ich ochrony, które odbędzie się 7 marca br. o godz. 16.00 w Informacji Turystycznej w Kuźnicy. Szczegółowe informacje na stronie: npk.org.pl

Tekst: Julia Kończak - Nadmorski Park Krajobrazowy

Zdjęcia ze strony <https://pomorskieparki.pl/>



montaż systemu płotków naprowadzających dla płazów



żaba trawna